

# Węcowski, Piotr

---

## „Latyfundium Tęczyńskie. Dobra i właściciele (XIV–XVII wiek)”, Janusz Kurtyka, Kraków 1999 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 92/1, 147

---

2001

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

dworskich (s. 11–32), natomiast M. Sommé omówiła ceremoniał narodzin i śmierci dzieci książęcych na wspomnianym wyżej dworze (s. 33–48). W rozdziale drugim („Les »professionnels«”) F. Rapp zajął się miejscem uniwersytetów w państwie burgundzkim (s. 51–65), zaś Ch. De Borchgrave przedstawił dyplomatów i omówił zasady funkcjonowania dyplomacji w czasach księcia Jana bez Trwogi (s. 67–83). W części trzeciej („Les influences culturelles”) G. Smali zajął się czytelnikami kroniki George’a Chastelaina (s. 115–125), zaś miejsce eposu trojańskiego w bibliotekach książąt burgundzkich w XV w. przedstawiła M. Cheyns-Condé (s. 85–113). Rozdział czwarty („La cour dans la société”) otwiera artykuł J.-P. Sossou na temat śpiewaków miejskich i książęcych w Burgundii późnego średniowiecza (s. 127–136). Dwa ostatnie artykuły poświęcone są symbolice oraz znaczeniu uroczystych wjazdów w państwie burgundzkim w czasach dynastii Habsburgów. J.-M. Cauchies przedstawił znaczenie polityczne wjazdów Maksymiliana i Filipa (s. 137–154), natomiast W. Blockmans potraktował uroczyste wjazdy w Brabancji w latach 1494 i 1496 jako *le dialogue imaginaire entre princes et sujets* (s. 155–168). Prezentowany tom świadczy, że studia nad dworem burgundzkim cieszą się dużą popularnością. Nie są to jednak prace, które omawiają ten dwór w sposób anegdotyczny, lecz prace zajmujące się skomplikowaną strukturą dworu. Większość z autorów patrzy na rytuał dworski jako na swoistą grę władcy ze swoimi poddanymi. Warte podkreślenia jest również to, że opublikowane studia zajmują się nie tylko samym dworem, lecz i szeroko pojmowaną kulturą oraz ideologią burgundzką. Dla czytelnika polskiego prezentowany tom jest bardzo ciekawy — pokazuje on bowiem najnowsze tendencje w badaniach nad tak skomplikowanym zagadnieniem, jakim jest dwór monarszy.

P. W.

Janusz Kurtyka, *Latyfundium Tęczyńskie. Dobra i właściciele (XIV–XVII wiek)*, Księgarnia Akademicka, Kraków 1999, s. 295.

W 1997 r. J. Kurtyka opublikował obszerną monografię rodziny Tęczyńskich w późnym średniowieczu. Obecnie otrzymaliśmy książkę, która przedstawia dzieje latyfundiów tęczyńskich (dóbr położonych na zachód i północny zachód od Krakowa) aż do 1637 r., czyli do śmierci Jana Magnusa — ostatniego przedstawiciela rodziny Tęczyńskich. Główny nacisk położono — jak pisze autor — „na funkcjonowaniu latyfundiów, jego skład, odtworzenie zmian własnościowych i najważniejszych zagadnień (np. górnictwo, administracja etc.) w okresie przynależności do dóbr Tęczyńskich” (s. 9). Ogromną zaletą pracy jest omówienie nie tylko wiejskich dóbr Tęczyńskich, lecz także posiadłości miejskich (Kraków i okolice, Olkusz, Będzin) oraz świątyń objętych ich prawem patronatu w miastach królewskich województwa krakowskiego. Praca nie zajmuje się tylko gospodarczymi dziejami latyfundiów. W każdym rozdziale (każdy z nich zajmuje się latyfundiem w poszczególnych okresach) poza przedstawieniem posiadłości zawarte są informacje np. o fundacjach religijnych Tęczyńskich lub też o ludziach zarządzających dobrami. Interesujące są zwłaszcza te ostatnie informacje, bardzo pomocne m.in. przy studiach nad klientelą i społecznym stanowiskiem rodziny Tęczyńskich. Na podkreślenie zasługuje obszerny aneks, w którym zawarte zostały dane biograficzne o wszystkich przedstawicielach rodziny Tęczyńskich w XVI–XVII w. (s. 163–215). Książka oparta jest na szerokiej kwerendzie źródłowej (w tym źródeł rękopiśmiennych) oraz bogatej literaturze przedmiotu. Śledzenie wywodów Autora znacznie ułatwiają tabele, mapy i tablice genealogiczne. J. Kurtyce udało się z powodzeniem pokazać dzieje rodziny Tęczyńskich w „długim trwaniu” (od XIV aż po XVII w.). Mijamy nadzieję, że omawiana praca oraz wspomniana wyżej monografia rodziny Tęczyńskich staną się zachętą dla innych badaczy elity społecznej w Polsce późnośredniowiecznej i nowożytnej. Prace Kurtyki stawiać można niewątpliwie jako wzór dla podobnych publikacji.

P. W.